

Wielkie nadużycia w P. K. O. Falszywe książeczki oszczędnościowe. Aresztowanie sprytnej bandy.

Redakcja: Zawadzka 1. — Administracja: Piotrkowska 11. — Telefon: 38-28, 228 i 229. Cena 20 gr.

Echa

Rok IV, № 302. Łódź, czwartek 20 grudnia 1928 r.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetry 6 - lamowy: pod tekstem i w tekście 40 groszy; za tekstem 30 groszy; nekrologi i komunikaty 30 gr; zwykłe 25 gr. Za wyraz: drobne 15 groszy; poszukiwania pracy 10 groszy; najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł, dla bezrobotnych 1 złoty. — Zamiejscowe: (bez wyjątku) 50 proc., zagraniczne o 100 procent drożej. Ogłoszenia 2-kolorowe i na umówionym miejscu 50 proc., 3-kolorowe 100 proc. droższe. Za termin druku administracja nie odpowiada.

Wielkie nadużycia w P. K. O. Falszywe książeczki oszczędnościowe.

Aresztowanie sprytnej bandy. Warszawa, 20. 12. (Od wł. k.) Dochodzenie ujął w swe ręce kierownik brygady fałszerskiej komisarz Jaroński. Wczoraj już udało się aresztować organizatora tej bandy niejakiego Jana Wiecho oraz Władysława Łada. Ponadto dokonano aresztowań na prowincji. Wszyscy członkowie bandy zaopatrzeni byli w fałszywe paszporty na nazwiska osób wymienionych w książeczkach oszczędnościowych. W mieszkaniu po kilkaset zł. książeczki takie opiewały na kilkaset złotych w całości. Wczoraj zawiadomiono o tem urząd śledczy.

Radosny nastrój panuje w Ameryce z powodu przerwania wojny między Boliwią, a Paragwajem. Pierwsze posiedzenie panamerykańskiej konferencji rozjemczej.

W Waszyngtonie, 20. 12. (Telegram własny „Echa”) — Specjalna komisja, wyłoniona przez panamerykańską konferencję rozjemczą odbyła w dniu wczorajszym w stolicy Stanów Zjednoczonych swoje pierwsze posiedzenie. Na posiedzeniu tem byli obecni przedstawiciele Paragwaju i Boliwii. Zarówno na samej konferencji, jak i w całym kraju panuje radosny nastrój z powodu udania się pokojowej interwencji u obu prowadzących wojnę państw. Przemówienia przedstawicieli Paragwaju i Boliwii były nacechowane serdeczną ufnością i wiarą w bestronne orzeczenie komisji. Nie obradowano jednak jeszcze nad powzięciem ostatecznej decyzji, lecz postanowiono najpierw dokładnie zbadać dotychczasowy przebieg zatargu. Istnieje jednak uzasadniona nadzieja, że komisja jeszcze przed świętami będzie mogła opublikować swoje orzeczenie. Paryż, 20. 12. (Telegram własny „Echa”) Minister spraw zagranicznych Briand wysłał wczoraj wieczorem jako obecny przewodniczący Rady Ligi Narodów depesze do rządów Boliwii i Paragwaju, w których składa im serdeczne gratulacje z powodu ich decyzji oddania swego sporu panamerykańskiej konferencji rozjemczej do rozstrzygnięcia. Briand wysłał równocześnie telegraficzne zawiadomienie o szczęśliwym zakończeniu przelewu krwi do sekretariatu generalnego Ligi Narodów i uważa, że wobec objęcia przez panamerykańską konferencję roli rozjemcy, pokojowa praca Ligi Narodów została uwieńczona pomyślnym skutkiem. Rzym, 20. 12. (Telegram własny „Echa”) — Dzisiejszy numer papieskiego „Osservatore Romano” omawia w artykule wstępnym wczorajsze depesze Papieża, wysłane do prezydentów Paragwaju i Boliwii, z prośbą o pokojowe załatwienie sporu. Depesze te nie są właściwie interwencją, lecz chrześcijańskim nawoływaniem do zgody i pokoju. Papież chciał przez to podkreślić swoje specjalne zainteresowanie w utrzymaniu pokoju między państwami i narodami.

Lasy w centrum miasta.



Choińki przywiezione ze wsi do Łodzi cieszą się nadzwyczajnym popytem. Zaferowane panie placą, a uradowani wieniaczy zgarniają pieniądze do przepaścistych kieszeni.

Amanullah się trzyma. Połączenie telegraficzne z Kablem wznowione.

London, 20. 12. (Tel. wł. „Echa”). Dział przed południem nadeszła z Delhi wiadomość, że przerwanie od dwóch dni połączenie telegraficzne z Kablem zostało wznowione. Okazuje się, że wiadomości o otoczeniu pałacu królewskiego przez powstańców i o zajęciu Kabulu przez nich, nie odpowiadały prawdzie. Położenie jest jeszcze nadal poważne, ale nie tak groźne. Jak to przedstawiał ostatnie depesze.

Manju -- zwycięzca. Rumuński premier o swoim sukcesie wyborczym.

Bukareszt, 20. 12. (Tel. wł. „Echa”). Premier rumuński dr. Manju udzielił prasie wywiadu na temat ostatnich wyborów do parlamentu, które jak wiadomo przyniosły jego partji olbrzymie zwycięstwo. Manju podkreślił, że wybory odbyły się w zupełnym spokoju i że naród udowodnił tem samym swoją dojrzałość polityczną. Druzgocaca kleska stronnictwa antysemitckiego jest dowodem poczucia tolerancji ożywiającego wolaństwo rumuńskie. Manju stwierdził, że nie jest jego winą, iż opozycja weszła do parlamentu w tak znikomym liczbie. Wybory podniosły autorytet Rumunii w oczach zagranicy, albowiem większość parlamentarna, zdobyta w wolnej, wypowiedzeniu się mieszkańców, w odróżnieniu od dawniejszych wyborów, dała gwarancję stabilizacji stosunków na czas dłuższy. Wkońcu Manju zaprzeczył pogłoskom o rzekomej rekonstrukcji gabinetu.

Ostra rezolucja urzędników w sprawie poprawy bytu.

Warszawa, 20. 12. (Od wł. koresp.). Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie centralnej komisji porozumiewawczej związków pracowników państwowych. Przyjęta rezolucja brzmi: Centralna komisja porozumiewawcza nie może wziąć dalszej odpowiedzialności za następstwo obecnego stanu rzeczy i stwierdza, że natychmiastowe przyjęcie z pomocą pracownikom państwowym ze strony

Ostra rezolucja urzędników w sprawie poprawy bytu.

Urząd jest bezwzględny nakazem. Każdy może zostać udziałowcem wielkiego towarzystwa budowy domów mieszkalnych. Warszawa, 20. 12. (Od wł. koresp.). P. K. O. powzięła bardzo szczęśliwą myśl. Zamierza ona wprowadzić w najbliższym czasie nowy typ książek oszczędnościowych. Bada to tak zwane

Strajk w warsztatach kolejowych we Lwowie. Robotnicy domagają się 13-ej pensji.

Lwów, 20. 12. (Od wł. kor.). W warsztatach kolejowych we Lwowie od dwóch dni trwa strajk o wypłaceniu 13-tej pensji przed świętami. Strajkuje około dwóch tysięcy robotników. — Komitet

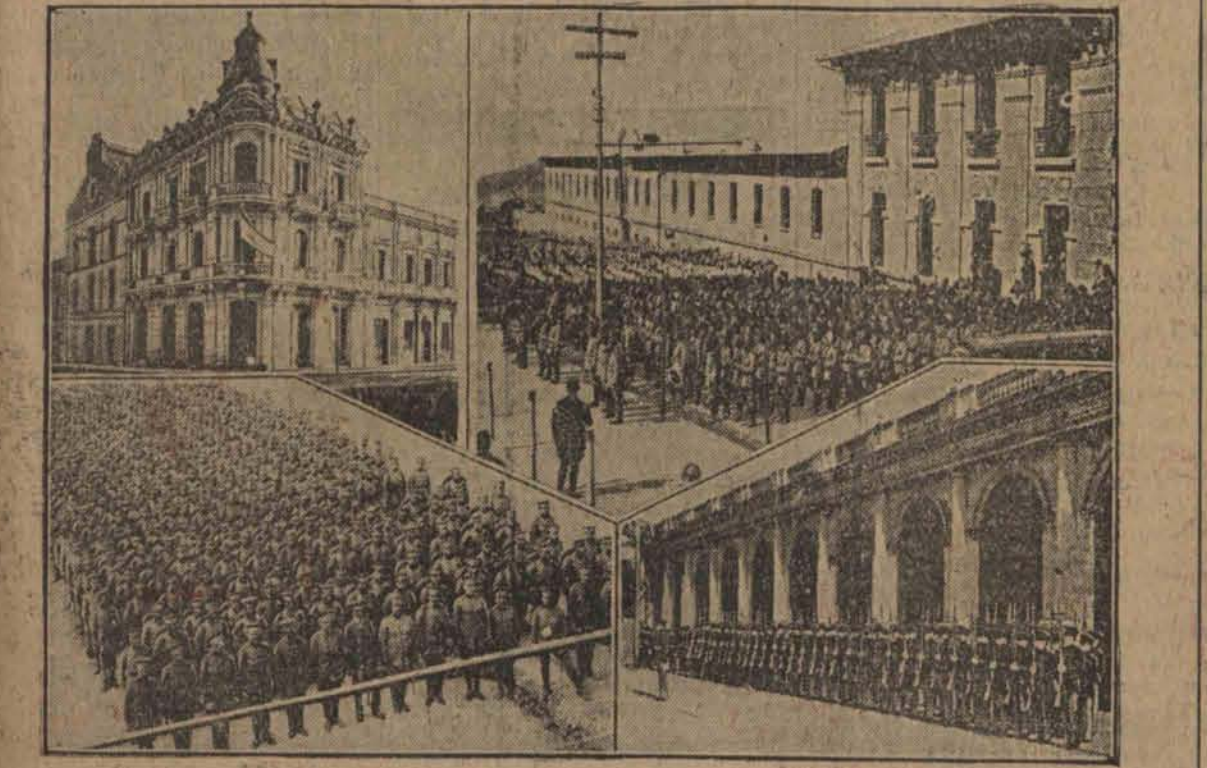
Trzy groźne pożary w ciągu jednej nocy w Poznaniu.

Dom, fabryka farb i sklep galanteryjny. Warszawa, 20. 12. (Od wł. koresp.). Noc dzisiejszej wybuchły trzy pożary. Przed północą zapalił się dom mieszkalny przy ulicy Kantaka nr. 2. Mimo natychmiastowego ratunku sponała doszczętnie dach nad kamienicą. Nieco później wybuchł groźny pożar w fabryce farb Wielńskiego. Do godziny 3-ej w noc strażakom nie udało się opanować ognia. O godz. 2-ej straż wezwana została do sklepu bławatnego przy ul. Żydowskiej 2, gdzie również wybuchł groźny pożar.



Prof. dr. Alire J. Gürtler został wybrany prezydentem Rady nadzorczej na miejsce dr. Miklasa, obranego prezydentem Austrii. (w)

Echa wojny w Południowej Ameryce.



Po lewej u góry: Ministerstwo wojny Paragwaju. Po prawej: Boliwijskie wojska przed wymarszem w La Paz. Po lewej u dołu: Boliwijscy rezerwiści. Po prawej: kompania gwardji Paragwaju. (H)

Paryż przed świętami.



Ulicami Paryża przeciąga przed świętami wóz z choinką i światełkiem Mikołajem. (w)

Advertisement for Dr. Rakowski, Dr. med. Dupel, and Lubicz, including contact information and services offered.

Ech z kra...

Jak się dowiad... krótkim czasie okaza...

Na ekranach polsk... również w Łodzi. Wkrótce wielki film...

W filmie p. t. „W... „tree“... który wytw...

Najefektowniejsze... okazałsem fachowe...

W filmie „Param... t. „The Tong War“...

Most marmu... skini...

ROGES REGIS. Stare li...

Z portfelu, w któ... starannie złożone, M...

„Mój najmilszy i... „szy, jeszcze jeden...

„daje mi się, że... „przed poznamiem...

„kiedy miłość tw... „we mnie plomien...

„spędzony, nie... „mnie“... M. Pernotte siedzi...

Porucznik armii polskiej przed sądem polowym litewskim Nowa prowokacja Kowna.

Kowno, 20. 12. — Dziś sąd polowy rozpatruje sprawę Polaka por. Żeligowskiego...

Por. Żeligowski urodzony był w Kownie. W czasie wojny pełnił służbę w wojsku rosyjskim...

W dniu 24 marca br. por. Żeligowski przeszedł granicę, chcąc odwiedzić swa matkę.

Aresztowany w pobliżu Oran...

którego jest obywatelem. Przypisywanie por. Żeligowskiemu obywatelstwa litewskiego jest nonsensem...

Byłoby aktem zbrodniczym prowokacji gdyby nonsens ten miał posłużyć za podstawę do wymierzenia por. Żeligowskiemu jakiegokolwiek kary.

Kawalerska jazda pijanych kmieci. Ohara batów.

Łódź, 20 grudnia. Wczoraj nad ranem na szosie piotrkowskiej znaleziono ranionego nieprzytomnego mężczyznę...

Nieznajomy, jak się okazało 60-letni Józef Szczepaniak, mieszkaniec wsi Głiny...

Gdy nadadnięty przez wójtów Szczępaniak spadł z wozu, czas poburzył go do...

Szczepaniaka w stanie groźnym odwieziono do szpitala w Piotrkowie.

Morderca b.p. Króla dotychczas został nie schwytany.

Morderca b. p. Michała Króla, którego dotychczas nie został jeszcze schwytany.

W ubiegłą środę zmarł Bracia ochowali do na wolskim cmentarzu katolickim...

W parafii św. Wojciecha. Po otwarciu testamentu spadkobierców ogłoszono zdumienie...

W Warszawie donoszą: Trwający od kilku dni bez przerwy ostry mróz spowodował...

W Warszawie donoszą: wodociągowych w kilku punktach miasta. Wczoraj znowu...

W Warszawie donoszą: Nie na tem koniec kłopotów. Dowiedziawszy się o zgonie...

W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

W Warszawie donoszą: Pierwsza przegroda warszawska Londyn 43.28.

W Warszawie donoszą: Druga przegroda warszawska Dolar w obrotach prywatnych 8.89.

W Warszawie donoszą: Pierwsza przegroda warszawska Warszawa 57.83.

W Warszawie donoszą: DOJAR W ŁODZI Banki dewizowe w dniu 17...

W Warszawie donoszą: Ostrzeżenie. Zarząd Powszechnej Wystawy Krajowej...

W Warszawie donoszą: Ostrzeżenie. Zarząd Powszechnej Wystawy Krajowej...

W Warszawie donoszą: Ostrzeżenie. Zarząd Powszechnej Wystawy Krajowej...

W Warszawie donoszą: Ostrzeżenie. Zarząd Powszechnej Wystawy Krajowej...

Dziwne zjawisko. Prowadzimy wojnę celną o wywóz świń a sami sprowadzamy olbrzymie ilości słoniny i smalcu zagranicznego.

Ostatnie sprawozdanie Urzędu Statystycznego podaje między innymi dokładne dane przywozu tłuszczów zagranicznych do naszego kraju.

Cyfra te ilustrują stan naszej gospodarki w tej dziedzinie. A więc, jeśli chodzi o słoninę...

za 4.613.000 zł. to już w ciągu tych samych dziesięciu miesięcy r. 1928 5 mil. kg.

za 13.05.000 zł. czyli że w roku 1928 przywieziono słoniny cztery razy więcej.

Czyż dziwić się wobec tego iż nasz bilans handlowy jest ujemny?

A rozważmy z kolei przywóz smalcu. W ciągu pierwszych 10 miesięcy 1927 przywieziono 10 milionów kg.

za 29.658.000 zł., a przez 10 miesięcy 1928 r. przywóz ten wyraża się cyfrą 19 milionów kg.

za 47.476.000 zł. Ten zaś w przybliżeniu jest wzrostem naszego rynku jest wzrost nie do uwierzenia...

700.000 świń rocznie zagranicę. To też wprawdzie przez rząd nowych stawek celnych...

zwiększenie w nowel tarwfe celnej, pozwalającej Min. Przem. i Handlu...

na przywóz tłuszczów wadliwych poprzedniej stawki 8 zł. za 100 kg.

W Warszawie donoszą: Wszyscy zaproszeni wstali, ogólna uwaga zwróciła dwóch uczestników...

W Warszawie donoszą: Byli to profesorowie uniwersytetu kowieńskiego b. ministrów sprawiedliwości...

W Warszawie donoszą: Założywszy nogę na nogę, profesorowie demonstracyjnie siedzieli, mimo nawoływania otoczenia.

W Warszawie donoszą: Po przemówieniu Smetony, prof. Leonas żądał głosu i wygłosił przemówienie...

W Warszawie donoszą: Tym wszystkim, którzy widzieli „Świt, dzień i noc“ (a takich mamy w Łodzi dziesiątki tysięcy)...

W Warszawie donoszą: „Prawdziwa miłość“ nie jest jednak bynajmniej komedią złą. Jest to miła, słoneczna...

W Warszawie donoszą: „Prawdziwa miłość“ to historia „ich dwójga“.

W Warszawie donoszą: „Tak jak w starych romansach“ mówił autor i naprawdę poszedł mity nan Bracco wzo-

W Warszawie donoszą: „Tak jak w starych romansach“ mówił autor i naprawdę poszedł mity nan Bracco wzo-

W Warszawie donoszą: „Tak jak w starych romansach“ mówił autor i naprawdę poszedł mity nan Bracco wzo-

Załag bogacza z Filadelfji. Rabin żąda ekshumacji zwłok.

Z Warszawy donoszą: Bracia Józef, Antoni i Tomasz Hirszenfeldowie mieli przodków — żydów...

Z Warszawy donoszą: Najstarszy Józef był uczestnikiem powstania 1863 roku...

Z Warszawy donoszą: Zamówienie do dziactwa nie opuściło go ani na chwilę...

Z Warszawy donoszą: W ubiegłą środę zmarł Bracia ochowali do na wolskim cmentarzu katolickim...

Z Warszawy donoszą: W parafii św. Wojciecha. Po otwarciu testamentu spadkobierców ogłoszono zdumienie...

Z Warszawy donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

Z Warszawy donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

Z Warszawy donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

Z Warszawy donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

Z Warszawy donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

Z Warszawy donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

Z Warszawy donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

Z Warszawy donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

Z Warszawy donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

Z Warszawy donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

Z Warszawy donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

Z Warszawy donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

To jakież tajemnicze choróbko! Znachorka zadusiła pierzynami położnicę.

Łęczyca, 20. 12. Do jakiego stopnia panoszący się znanorstwo po wsiach polskich...

W omdniętym stanie z czego zwierzyła się uradowanemu mężowi...

Przed przywiezieniem zbiorów Bartoszewiczów do Łodzi.

Z Krakowa donoszą: Przez kilka dni bawili w Krakowie delegaci Rady Miejskiej Łódzkiej...

W Warszawie donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

W Warszawie donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

W Warszawie donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

W Warszawie donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

W Warszawie donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

W Warszawie donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

W Warszawie donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

W Warszawie donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

W Warszawie donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

W Warszawie donoszą: W Warszawie donoszą: Wobec niesprzyjających warunków w Warszawie...

MIMOZA. Dalsi i dni następnych! Człowiek film światowej produkcji francuskiej.

APASZE PARYSCY. Film o moralności, miłości... i apasach... W rolach głównych: Olga Lombard, Jacque Catalaine, Lia Eberschütz.

Następny wielki świąteczny program! Złoty księżyc.

opieracie przemysł krajowy.

Na gwiazdkę darmo

otrzymuje każdy kupujący rozmaite niespodzianki kosmetyczne poleca się obok wszelkiej kosmetyki również pudry i perfumy zagraniczne na wagę KASETKI GWIAZDKOWE PO NAJNIŻSZYCH CENACH. SKŁAD APTECZNY I PERFUMERJA

Ch. R. EPSTEIN, Rzgowska Nr. 5.

Porozumienie japońsko-niemieckie.



Ambasador niemiecki dr. Solf na przyjęciu wydanym na jego cześć przez rząd japoński z okazji zawarcia porozumienia japońsko-niemieckiego. (H)

Nad Berlinem zawisa ponura zagadka.

Postrach młodych kobiet. Morderca w ubraniu robotniczym.

Onegdaj przy jednej z ustronnych ulic berlińskich powstało ogromne zbiegowisko. Tłum lu

dzi tłoczył się około młodej dziewczyny, leżącej na ziemi w kałuży krwi. Biedne dziewczę padło widocznie ofiarą bestjałskiego napadu, gdyż z jej ciała sączyła się obficie krew. Okazało się, że nieszczęśliwą jest 18-letnią uczeniczką Klarę Münzer i że napadł na nią ostawiony rywal londyńskiego

węlniuty na czoło tak, że nie mogłam dokładnie rozpoznać jego rysów. Był on szczupły, średniego wzrostu i szedł dziwnie zgarbiony, wywijając żywo rękami.

Kuby Rozpruwacza, grasujący od dłuższego czasu na bruku berlińskim. Berliński Kuba Rozpruwacz, to młody chłopak w ubraniu robotniczym, który napadał na młode kobiety i dziewczęta i zadaje im nożem straszliwe rany, poczem znika bez śladu.

Na widok tego człowieka obudził się we mnie niesamowity lęk. Przeczucie jakiegoś nieszczęścia kazało mi przyspieszyć kroku. Zaczęłam wreszcie biec, a on biegł za mną. Wreszcie u wylotu ul. Liebinga ten potwór dopadł mnie i powiedziawszy do mnie coś, czego nie zrozumiałam, uderzył mnie

Ostatni bestjałski czyn nieznanego zbrodniarza wywołał w Berlinie niesłychane wrażenie. Prawdziwa panika

nożem w brzuch. Nie wiem, co się potem stało... Dziewczyna zawdzięcza życie tylko tej okoliczności, że zbrodniarz spieszył się, spłoszony zbliżaniem się kilku osób, które wyraźnie widziały go uciekającego, ale narazie nie zorientowały się w sytuacji.

padła na świat niewieści tego miasta. Kobiety obawiają się wieczorem wychodzić z domu, gdyż jest to pora, w której zjawia się właśnie Kuba Rozpruwacz. Ostatnia z ofiar zwyrodnialca znajduje się w stanie ciężkim, choć lekarze spodziewają się, że zdołają ją ocalić. Zeznała ona co następuje:

Policja berlińska wyteża obecnie wszystkie siły, aby zwyrodnialca, czy też obłąkańca pochwycić w swoje ręce.

O godzinie pół do siódmej wieczorem wyszłam z domu przy ul. Liebinga nr. 7. Miałam się spotkać z koleżanką, aby razem

pojść do kina. Uszłam zaledwie kilkadziesiąt kroków, gdy zauważyłam, iż ktoś uparczywie podąża za mną. Odwróciłam się i ujrzałam młodego mężczyźnię w ubraniu robotniczym. Miał on na głowie brązowy kapelusz o szerokich krysach, głęboko

Ostrzeżenie. Chęć nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM” Gaseckiego znanych od lat trzydziestu. Zwracacie uwagę i odrzućcie UPORCZYWIE polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu.

Ciekawy zwyczaj.



Dziewczęta wiejskie w Szwecji wypłatają z gałązek jedliny oryginalne krzyże na ozdobienie stołu wigilijnego. (W)

Gdzie się podział zakochany student? A wszystkiemu winne calusy w namiocie.

Z powodu tragedji studentki, która rozegrała się w Alpach, zaalarmowano onegdaj berlińską komisję policyjno-sądową. Chodzi o wyjaśnienie tajemniczego zniknięcia studenta berlińskiego Bassa, który 3 września br.

kladnie, co się dalej stało. Według opowiadania Lucji i Joachima miało to odkrycie przetrząść Bassa do głębi. Nie mówiąc ani słowa, odszedł i więcej nie wrócił.

znikł bez śladu w pobliżu miejscowości Feldkirch.

W ten sposób przedstawiają przebieg wypadków towarzysze Bassa w tej wycieczce. Mieli oni 7 godzin czekać na powrót studenta. Następnie uwiadomili o tem przewodnika a gdy ten zaskoczony tem zniknięciem, oświadczył gotowość zrobienia odpowiedniego doniesienia do Feldkirchu, oznaj-

mil mu Schmidt, iż sam to uczyni. Lucja i Schmidt udali się do Feldkirchu, ale tam

nie zrobili doniesienia, lecz pojechali omnibusem dalej do Tübingen a stąd do Berlina do swego obca. Lucja udała się do Ulm, a stąd do Paryża.

Dopiero teraz zajęła się tą sprawą policja, gdyż zachodził podejrzenie, iż Bass został przez Schmidta zamordowany. Afera ta wywołała w Niemczech bardzo wielkie zainteresowanie.

Powódź paczek świątecznych.



Powódź paczek świątecznych na pogranicznej komorze celnej. (H)

z którą pojechali podczas wycieczki do Vogartbergu. Trójka wycieczkowców nocowała stale

w jednym namiocie. Bass zapłonął gorącym uczuciem ku studentce, która kochała Schmidta, o czym jednak Bass nie wiedział.

Dnia 2 września przybyli młodzi do miejscowości Parthenen w pobliżu Feldkirchu i tam rozbił namiot. Bass zapragnął jeszcze odbyć krótką przechadzkę, natomiast Lucja i Schmidt pozostali w namiocie. Gdy Bass wrócił, spostrzegł to co przed nim oboje dotychczas ukrywali. Nie wiadomo do-

Potworna omyłka sprawiedliwości. 22 lata w więzieniu.

Przed 32 laty skazano p. Nellie Pope na dożywotnie więzienie z powodu

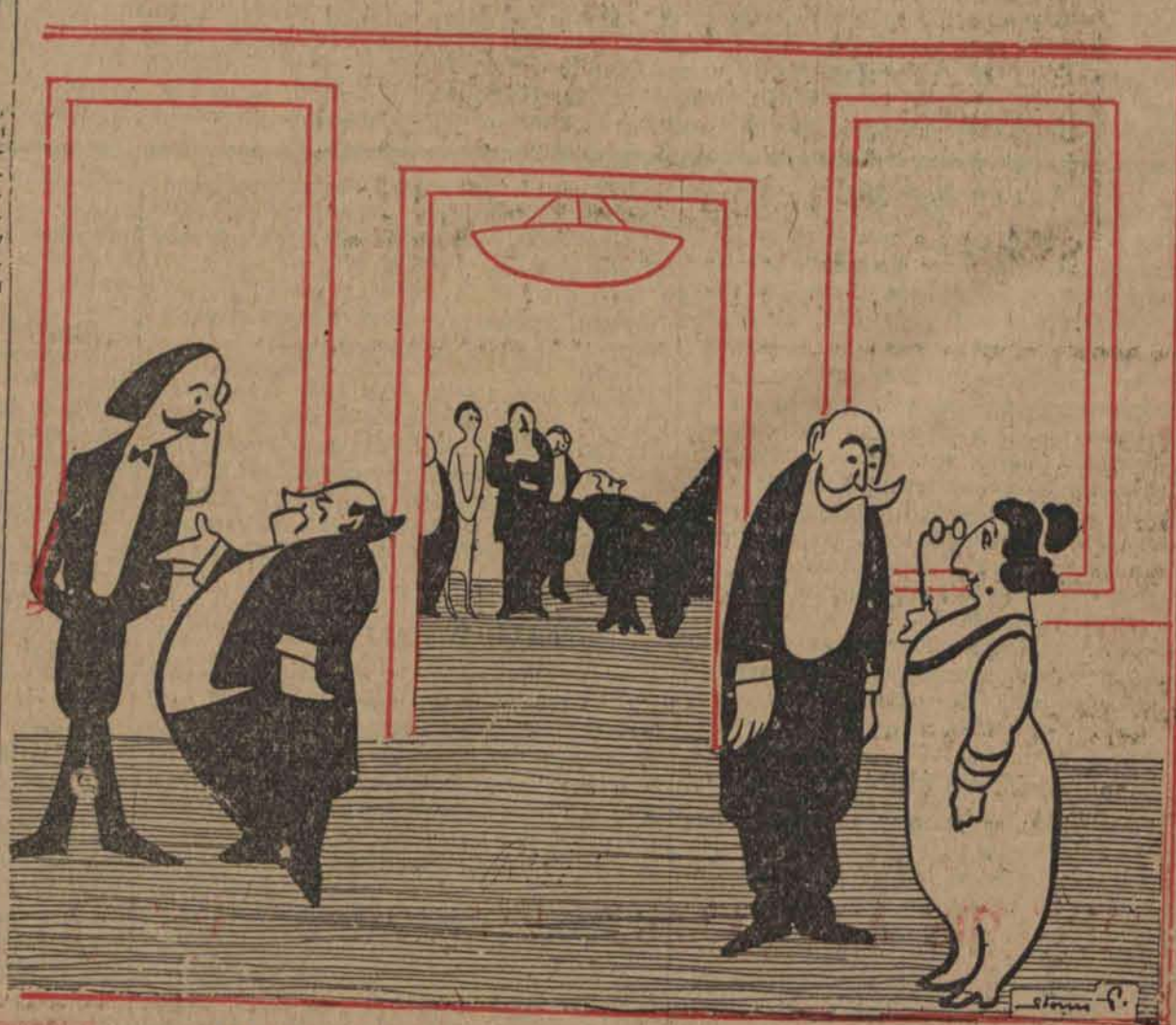
zamordowania męża. Podczas procesu i po jego ukończeniu utrzymywała nieszczęśliwa kobieta stanowczo, że jest niewinna. Męża bowiem kochała bardzo i łączyły ją z nim węzły gorącej i serdecznej miłości.

W więzieniu zachowywała się bez zarzutu, że już w roku 1917 zwolniono ją po 22 latach

wiezienia. Obecnie zeznał na łozu śmierci, niejaki Wiljam Briseau, dawny urzędnik p. Pope, że to

on jest mordercą. Wobec tego ogłoszono oficjalnie niewinność ofiary fatalnej omyłki. Rząd oświadczył gotowość wyrządzenia jej odpowiedniego odszkodowania.

Na koncercie.



Mąż: — To Szopen...
Żona: — Kto, mój drogi — ten pan co obok stoi?

Założyciel i wydawca: Jan Stypułkowski
Redaktor naczelny: Franciszek Probst.

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej przy ul. Zawadzkiej Nr. 3

Za redakcją i wydawnictwem odpowiada: Władysław Ulatowski.

Redakcja: Zawadzka 1.
Adres: Piotrkowska 11.
Telefon: 38-28, 228 i 2.
Redaktor lub jego zastępca: Franciszek Probst.
Dyrektor wydawnictwa: Jan Stypułkowski.
Cena prenumerału: 1 zł 20 gr.
Cena pojedynczego numeru: 10 gr.

Izba przeciw w

Przeciw wp

podatk

Warszawa, 21. 12. (H) Wczoraj odbyło się plenium warszawskiej izby przeciw w... przemysłowo-handlowej i przewodnictwem... ministra skarbu Klarnera... poświęcone były s... gatkowym. Powzięto... plenum izby wypo... przeciw wprowadze... tego podatku majątk...

Nowy Rok

nowi kawa

rowle orde

Polonia Rest

Warszawa, 21. 12. (H) Pierwszego... nowa lista... awalerów orderu „Pol... tuta”. Wczoraj odbył... edzenie kapituły or... torem zakończono osta... kładanie listy odznac...

Pracownicy m

w Warszawie

zwolnieni od

w poniedział

Warszawa, 21. 12. (H) Magistrat w... ki zdecydował, aby w... ziałek nadchodzący d... y miejsca byli... zupełnie zwolnieni od... ramwaje czynne beda... o godzinie 6-ej wie... Wznowienie ruchu na... pierwszy dzień świat... em.

